

MILENA BIJATA

IMPLIKACJE EKLEZJOLOGICZNE Pnp 5,2-8

ECCLESIOLOGICAL IMPLICATIONS Pnp 5:2-8

A b s t r a c t. Discovering the many meanings of “Song of Songs” allows us to formulate important theological issues: the image of God the Bridegroom (Christ the Bridegroom), the image of the people of God’s Bride, the image of man and woman created for spousal relationships. The research of this book inspires to show new images of the Church: sister, friend, dove, heart.

Key words: God-Bridegroom; Church-bride; “Song of Solomon.”

Zasada jedyności sensu wyrazowego głosi, iż autor natchniony myślał tylko o jednym znaczeniu pisanego tekstu (jednoznaczności) i takie było stanowisko krytyki literackiej i historycznej¹. Jednak istnienie sensu duchowego, lub – jak piszą inni – sensu „ponadwyrazowego” tekstu biblijnego dopuszcza istnienie innych jeszcze znaczeń tekstu, które przekraczają jego sens wyrazowy. W tym kontekście można mówić o wielu znaczeniach (= sensach) tekstu biblijnego. Dotyczy to zwłaszcza tekstów poetyckich, jakim jest księga Pieśni nad Pieśniami. Stąd uprawomocnione jest mówienie o „wieloznaczeniowości” tekstu biblijnego².

Mgr MILENA BIJATA – doktorantka w Instytucie Teologii Dogmatycznej na Wydziale Teologii Ktolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji – e-mail: milena.bijata@gmail.com

¹ Na temat jedyności sensu biblijnego zob.: J. SZLAGA, *Hermeneutyka biblijna*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Szlaga, Poznań 2008, s. 189; S. SZYMIK, *Sensy biblijne. Podział, charakterystyka, kontrowersje*, RT 47(2000), z. 1, s. 12-13.

² Akceptujemy termin „wieloznaczeniowość”, a nie „wieloznacznosc” czy „polisemia”,

Polska literatura biblijna nie zawiera pozycji zajmujących się wyłącznie Pnp 5,2-8, dlatego podstawą analizy są publikacje ogólne dotyczące księgi. Kwestie literackie i teologiczne związane z Pieśnią podejmują m.in.: L. Stefaniak³, T. Brzegowy⁴, J. Kudasiewicz⁵ czy J. Warzecha⁶. Nadto dostępne są przekłady obcojęzycznych autorów, jak O. Keel⁷ czy G. Ravasi⁸; ponadto kwestię opracowania księgi Pieśni nad Pieśniami w przekładzie na język polski podejmuje: T.M. Elliot⁹, R.E. Murphy¹⁰ i F. Jung¹¹.

Pomocne okazują się publikacje poświęcone wprost różnym interpretacjom Pieśni nad Pieśniami. Autorzy K. Bardski¹², T. Brzegowy¹³ czy J. Kudasie-

gdyż „wieloznaczność” sugeruje nieokreśloność lub dowolność znaczenia terminu lub tekstu, a więc konsekwentnie sensu biblijnego; chociaż w użyciu potocznym można by nieprecyzyjnie mówić o „wieloznaczności” słowa lub tekstu (jednak poloniści wolą np. mówić o wieloznaczności symbolu, a nie o jego wieloznaczności); natomiast termin „polisemia” zakłada immanentnie wielość znaczeń już w samym terminie, w punkcie wyjścia (por. słowo „zamek”), jednak trudno zakładać taką możliwość w tekstach biblijnych, chyba że przez polisemię rozumiemy wieloznaczności; wybór terminu „wieloznaczności” pragnie podkreślić, iż tekst biblijny ma jedno, jedyne znaczenie pierwotne (wyrazowe, historyczne), ale z biegiem czasu w lekturze duchowej lub innej przyjął zasadnie nowe konkretne znaczenia (nowe okoliczności historyczne, nowy czytelnik itd.).

³ *Pieśń nad Pieśniami, która jest Salomona: Wstęp – komentarz*, „Znak” 12(1960), nr 68-69, s. 192-195.

⁴ *Złożoność i jedność literacka Pieśni nad Pieśniami*, TST 13(1994), s. 159-183.

⁵ *Bóg Oblubieńcem ludu wybranego treścią Pieśni nad Pieśniami*, w: *Obraz Boga Ojca w kulturze*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, U.M. Mazurczak, Lublin 2000, s. 13-35; TENŻE, *Kłopoty z Pieśnią nad Pieśniami*, w: *Biblia – Historia – Nauka*, Kraków 1978, s. 184-198; TENŻE, *Obraz Boga w Pieśni nad Pieśniami*, w: *Obraz i kult*, Materiały z konferencji „Obraz i kult” KUL – Lublin 6-8 października 1999, red. M.U. Mazurczak, J. Patyra, Lublin 2002, s. 23-37.

⁶ *Miłość oblubieńcza w Pieśni nad Pieśniami*, w: *Miłość jest z Boga*, red. M. Wojciechowski, Warszawa 1997, s. 409-426; zob. TENŻE, *Miłość potężna jak śmierć (Pieśń nad Pieśniami)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, 7, red. J. Frankowski, Warszawa 1988, s. 153-175.

⁷ *Pieśń nad Pieśniami. Biblijna pieśń o miłości*, Poznań 1997.

⁸ *Pieśń nad Pieśniami. ... jak pieczęć na twoim sercu*, Kraków 2010.

⁹ *Pieśń nad Pieśniami*, w: *Międzynarodowy komentarz biblijny*, red. W.R. Farmer, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 781-794.

¹⁰ *Pieśń nad Pieśniami*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 547-552.

¹¹ *Salomonowa Księga Pieśni nad Pieśniami oraz jej znaczenie w historii i współczesności*, Com 26(2006), nr 2, s. 52-70.

¹² *Duchowa interpretacja Pieśni nad Pieśniami w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej*, CT 78(2008), nr 4, s. 105-110; TENŻE, *Pokarm i napój miłości. Symbolizm w ponaddoświadczonej interpretacji Biblii w tradycji Kościoła*, Warszawa 2004, s. 313-317; TENŻE, *Słowo oczyma gołębic. Metodologia symboliczno-alegorycznej interpretacji Biblii oraz jej teologiczne i dusz-*

wicz¹⁴ przedstawiają główne interpretacje stosowane do księgi, zazwyczaj nie opowiadając się jednoznacznie za którąś z nich. Warto również wspomnieć o jednej z nowszych interpretacji, jaką jest wykład feministyczny A. Kuśmirek¹⁵ oraz najnowsze publikacje K. Wojciechowskiej¹⁶.

Tekst biblijny Pnp 5,2-8 w polskim przekładzie dokonany przez A. Jankowskiego i L. Stachowiaka¹⁷:

Ja śpię, lecz serce me czuwa:
Cicho! Oto miły mój puka!
«Otwórz mi, siostrze moja, przyjaciółko moja,
gołąbko moja, ty moja nieskałana,
bo pełna rosy ma głowa
i kędziory me – kropli nocy».

3 «Suknię z siebie zdjęłam,
mam więc znów ją wkładać?
Stopy umyłam,
mam więc znów je brudzić?»

4 Ukochany mój przez otwór włożył rękę swą,
a serce me zdrząło z jego powodu.

5 Wstałam, aby otworzyć miłemu memu,
a z rąk mych kapłała mirra,
z palców mych mirra drogocenna
– na uchwyt zasuw.

6 Otworzyłam ukochanemu memu,
lecz ukochany mój już odszedł i znikł;
życie mię odeszło, iż się oddalił.
Szukałam go, lecz nie znalazłam,
wołałam go, lecz nie odpowiedział.

7 Spotkali mnie strażnicy, którzy obchodzą miasto,
zbili i poranili mnie,

pasterskie zastosowanie, Warszawa 2007, s. 184-189.

¹³ *Ku dosłownej interpretacji Pieśni nad Pieśniami*, STV 26(1988), nr 1, s. 67-95.

¹⁴ *Styl antologiczny a alegoryczna interpretacja „Pieśni nad Pieśniami”*, SW 12(1975), s. 407-418.

¹⁵ *Pieśń nad Pieśniami w interpretacji feministycznej*, CT 78(2008), nr 4, s. 113-122.

¹⁶ *Pieśń nad Pieśniami jako utwór liryczny. Ustalenia genologiczne*, STV 40(2002), nr 2, s. 147-165; TENŻE, *Alegoria w Pieśni nad Pieśniami*, RT ChAT 45(2003), z. 1, s. 35-49; TENŻE, „*Pieśń nad Pieśniami*” – *liryka czy dramat?*, SHT 1(2003), s. 27-43; TENŻE, *Strukturalne koncepcje metafory na przykładzie metaforyki „Pieśni nad Pieśniami”*, SHT 2(2003), s. 55-70.

¹⁷ *Biblia Hebraica Stuttgartensia*, red. K. Elliger, W. Rudolph, Stuttgart 1964; por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (Biblia Tysiąclecia), wyd. 5, red. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań 2000.

plaszcz mój zdarli ze mnie
strażnicy murów.

8 Zaklinam was, córki jerozolimskie:
jeśli umiłowanego mego znajdziecie,
cóż mu oznajmicie?
Że chora jestem z miłości.

1. BÓG OBLUBIENIEC, LUD OBLUBIENICA

Jako pierwsza winna zostać przedstawiona żydowska interpretacja alegoryczna księgi Pieśni nad Pieśniami (nazywana często duchową), co wynika z faktu, iż pierwsi czytelnicy tej księgi interpretowali ją właśnie w ten sposób. Interpretacja zyskała na wartości dodatkowo przez uznanie jej w I-II w. po Chr. za jedyną możliwą do stosowania w odczytaniu tekstu Pieśni nad Pieśniami. Była to głównie reakcja na wątpliwości dotyczące alegorycznego sposobu odczytywania księgi. Według tej żydowskiej interpretacji Pieśni nad Pieśniami oblubieńcem jest Bóg Jahwe, natomiast oblubienicą oni – Naród Wybrany. Potwierdzenie takiej interpretacji odnajdujemy u R. Johanana, B. Zakai oraz w apokryficznej księdze IV Ezdr 5,24-26 (powstałej w I w. po Chr.), w której oblubienica utożsamiona została z Izraelem¹⁸.

Podstawą alegorezy był żydowski targum, który komentował, że pieśń opowiada historię Izraela od momentu wyjścia z Egiptu do rozproszenia Narodu po imperium rzymskim. W takiej interpretacji historia zbawienia została przedstawiona w pięciu okresach¹⁹: Exodus i objawienie synajskie (Pnp 1,2-3,6), Świątynia Salomona i jej dedykacja (Pnp 3,7-5,1), Grzech Izraela i wygnanie (Pnp 5,2-6,1), Bóg przyjmuje modlitwę Izraela. Odbudowa Świątyni (Pnp 6,2-37,11), Izrael rozproszony w imperium rzymskim oczekuje Mesjasza (Pnp 7,12-8,14).

Elementy interpretacji alegorycznej znajdujemy także w midraszu pochodzącym z VI w., wiele interpretacji targumicznych zostało tu użytych. Midrasz zawiera więcej dygresji, które często odbiegają od treści interpretacji.

¹⁸ Por. F. JUNG, *Salomonowa „Księga Pieśni nad Pieśniami” oraz jej znaczenie w historii i współczesności*, Com 26(2006), nr 2, s. 52-70.

¹⁹ Metoda alegoryczna została opracowana wśród greckich myślicieli – m.in. Ksenofanes, Pitagoras oraz Platon. Alegorię stosowali do interpretowania zachowań bogów homeryckich. Zob. T. BRZEGOWY, *Psalmy i inne Pisma*, Tarnów 1992, s. 211-212, por. K. BARDSKI, *Duchowa interpretacja Pieśni nad Pieśniami w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej*, CT 4(2008), s. 95-96.

Według tego poglądu Pnp zawiera jeden sens symboliczny, którym jest miłość oraz troska Boga o swój lud. Inną interpretację przyjął w XVI w. Izaak Abravel, uznając że pieśni mówią o Salomonie oraz Mądrości. W takim przypadku alegoria dotyczyłaby jedynie oblubienicy, oblubieniec jest historycznym królem Izraela. Modyfikacji postrzegania alegorycznie jedynie oblubienicy dokonał w XX w. G. Kuhn, przypisując oblubieńcowi typ wszystkich, którzy poszukują mądrości.

Metaforyka, obecna w Pieśni nad Pieśniami, ma ścisły związek z tradycjami ksiąg prorockich. Szczególną alegorią, występującą w obu nurtach biblijnych, jest nawiązanie do małżeństwa. Rozpatrywanie Pieśni nad Pieśniami poprzez jej związek z prorokami uzasadnia odmienne, metaforyczne rozumienie treści księgi. Należy bowiem przypuszczać, iż gdyby kręgi żydowskie nie znały alegorii małżeńskiej, obecnej u proroków, wtedy postrzeganie Pieśni i jej kanoniczność wzbudziłyby zapewne duże wątpliwości. Tradycja prorocka wywarła ogromny wpływ na Izraelitów i cieszyła się ponadto dużym autorytetem. Podobieństwo z Pieśniami wyraża się w przedstawianiu relacji Bóg–człowiek za pomocą metafory małżeńskiej, jednak różnice dotyczą aspektu, jaki podejmują i naświetlają księgi. Prorocy wprost nazywają oblubienicę Izraelem (por. Iz 5,7; 54,5), czego nie odnajdujemy jednak w Pieśni nad Pieśniami. Różnica dotyczy również relacji, jaka zachodzi między kochankami. Sposób przedstawienia relacji Jahwe i Izraela w nurcie alegorii prorockiej można przedstawić schematycznie: Wybór Narodu Wybranego (por. Ez 16,5-14), niewierność i zdrada Izraela (por. Jr 2,20-25), odtrącenie Ludu przez Boga, jednocześnie gotowość przygarnięcia go na nowo (por. Oz 1-3).

Księga Pieśni nad Pieśniami przedstawia relację Oblubienicy i Oblubieńca jako stałą przynależność do siebie. Oboje wyrażają i decydują się na wzajemną miłość. Pieśń nad Pieśniami ukazuje miłość pozytywnie, a więc inaczej niż prorocy, którzy przez metaforę małżeństwa wyrażali przede wszystkim niewierność narodu, sprzeciwiając się tym samym złu, które rozpowszechniało się w społeczności. Obraz tak przedstawiony wykazuje większy realizm i podkreślony zostaje aspekt indywidualny²⁰.

Talmud, odnosząc się do sposobu interpretacji Pieśni nad Pieśniami, stwierdza: „Kto tłumaczy werset dosłownie [bez zbadania jego prawdziwego znaczenia], ten fałszuje tekst” (*Kiduszin* 49a). Podobne stwierdzenie wypowiedział wcześniej Rabbi Akiba: „Wszystkie pieśni [te które są w Torze, lub te, wypowiedziane

²⁰ Por. J. KUDASIEWICZ, *Obraz Boga*, s. 31-32. T. BRZEGOWY, *Ku dosłownej interpretacji Pieśni nad Pieśniami*, s. 74-75.

przez Szlomo²¹] są święte, ale Pieśń nad Pieśniami jest najświętsza. Chociaż inne pieśni zawierają święte i tajemnicze aluzje, można je tłumaczyć dosłownie, podczas gdy Pieśń nad Pieśniami nie może być odczytywana (Boże broń!) w żaden inny sposób, ale wyłącznie jako najświętsza metafora”²².

Ogromne znaczenie w historii interpretacji Pieśni wywarł wspomniany Rabbi Akiba (ok. 50-135 po Chr.). Przez niektórych był uważany za pomysłodawcę nurtu alegorycznego, jednak – jak wskazują badania historyczne – jest to twierdzenie nieprawdziwe. Wiele lat przed nim żydowscy nauczyciele rozpatrywali tę księgę w kategoriach miłości Boga i Izraela. Nie można jednak odmówić temu uczonemu ogromnego wkładu, jaki włożył w alegoryczną egzegezę Pieśni nad Pieśniami. Księga została uznana przez uczonych żydowskich za świętą i kanoniczną około 90 roku po Chr.

Pieśń nad Pieśniami jest jedną z najkrótszych ksiąg Starego Testamentu, bowiem składa się z zaledwie 170 wersetów i zawiera 8 krótkich rozdziałów²³. Tytuł, w oryginale: *szir ha-szirim aszer li-szelomo*, jest idiomem hebrajskim, który określa najwyższy stopień (pieśń pieśni, pieśń najpiękniejsza) i wskazuje na autorstwo Salomona, a co dzisiaj jest stanowczo odrzucane przez badaczy. Chodzi tutaj bardziej o odniesienie się do postaci króla lub zastosowanie pseudonimy²⁴. Przypuszcza się, że jest to rzeczywista pieśń weselna z okazji którychś zaślubin króla z cudzoziemską księżniczką, która została włączona w procesie redakcji do księgi. Dzisiejsi egzegeci przyjmują, że obecny kształt księgi jest wynikiem pracy anonimowego autora, który zebrał pieśni śpiewane przez Izraelitów. Możliwe jest, że dopisał kilka nowych pieśni i włączył je w całość²⁵. Czas powstania księgi datuje się na okres po niewoli babilońskiej.

2. OD CHRYSTOLOGII DO EKLEZJOLOGII

Tradycja chrześcijańska przyjęła model alegoryczny interpretacji księgi Pieśni nad Pieśniami, wprowadzając jednak duże modyfikacje. I tak przede wszystkim w roli oblubieńca widzi się Chrystusa, który sam siebie nazwał

²¹ Mowa tutaj o królu Salomonie, uznawanym za autora Pieśni nad Pieśniami.

²² Zob. *Hagada Pardes Lauder i Pieśń nad Pieśniami*, s. 248.

²³ M.T. ELLIOT, *Komentarz*, s. 781.

²⁴ J. WARZECHA, *Miłość potężna jak śmierć*, s. 153-154.

²⁵ Więcej na temat autorstwa zob.: L. STEFANIAK, *Pieśń nad Pieśniami, która jest Salomona*, s. 192-195.

mianem Oblubieńca (Mt 25,1-13), zaś w roli oblubienicy występuje Kościół lub – szerzej – ludzka dusza. Historia chrześcijańskiej interpretacji alegorycznej sięga pierwszych wieków nowej ery, a jej wielki rozwój nastąpił dzięki ojcom Kościoła i dostrzegalny jest również w Średniowieczu.

Punktem wyjścia dla chrześcijańskiej interpretacji była Septuaginta, która zaliczyła Pieśń nad Pieśniami do ksiąg mądrościowych. W czasach chrześcijańskich nie kwestionowano kanoniczności księgi Pieśni nad Pieśniami, przeciwnie niż w judaizmie.

Pierwszym autorem chrześcijańskim, który napisał komentarz do Pieśni nad Pieśniami, był św. Hipolit, zaś jego interpretacja nosi wyraźnie elementy lektury judaistycznej. Innymi starożytnymi komentatorami, zajmującymi się księgą Pieśni nad Pieśniami, byli m.in.: Orygenes, którego dzieło miało ogromny wpływ na interpretację Pieśni, oraz św. Grzegorz z Nyssy, który tej księdze Pisma Świętego poświęcił piętnaście homilii²⁶. Komentarze, odnoszące się do całości księgi, powstawały w kręgach szkół katedralnych ok. XI wieku. Dzieła poświęcone Pieśni nad Pieśniami podejmowały tradycyjną interpretację księgi (Oblubieniec – Chrystus, Oblubienica – Kościół).

Pewną nowość w interpretowaniu wprowadziły kręgi monastyczne. Polegała ona na postawieniu w miejscu oblubienicy (tradycyjnie był nią Kościół) – duszy ludzkiej. Pieśń traktuje, według tego nurtu interpretacyjnego, o wewnętrznych przeżyciach każdego wierzącego człowieka.

Oblubieniec i oblubienica

Omawiany fragment rozpoczyna się przedstawieniem sytuacji, w której znajdują się zakochani. Oblubienica przyznaje, że kiedy ukochany przychodzi, ona już śpi. Nie oczekuje na ukochanego, aż przyjdzie, ale znużona codziennymi obowiązkami zasypia.

Ze względu na występujący na Bliskim Wschodzie ciepły klimat, spano mocno. Podróżujący oraz ludzie biedniejsi spali na ziemi bądź na specjalnej macie, która w ciągu dnia była zwijana w rolkę. O takiej właśnie macie mówią Ewangelie, w miejscach gdzie łoże zabierano ze sobą²⁷. Ludzie bogaci sypiali na łożach, na których kładziono materac, jeden lub więcej.

Sen posiada w Biblii znaczenie ambiwalentne, z jednej strony jest czasem odpoczynku, a z drugiej zawiera w sobie pewną tajemnicę, ze względu na

²⁶ Tamże, s. 59.

²⁷ Dlatego też w NT często przy uzdrowieniach chorych lub innych chorych autor wspomina o słowach Jezusa: „Wstań i weź swoje łoże”. Słowa te stają się zrozumiałe dla ludzi współczesnych po poznaniu kontekstu historycznego, sposobu w jaki spano i jak wyglądało łoże.

związek ze śmiercią²⁸. Spokojny sen zapewnić może zaufanie do Boga, który czuwa nad swoim ludem, a Sam nie odpoczywa (Ps 121,3-4)²⁹. Sen może być zakłócony przez zmartwienia dnia codziennego i nie jest wtedy pełnym odpoczynkiem po dniu ciężkiej pracy, nie jest jednak dobry zbyt długi sen człowieka, który jest leniwy (Prz 6,9-11)³⁰.

Przeciwnie do całego ciała, serce oblubienicy nie śpi, zaś w w. 2 występuje interesujące zestawienie snu z czuwaniem serca. Metafora i rozumienie słowa „serce” jest odmienne w języku hebrajskim niż w polskim. Jedyną wspólną cechą postrzegania serca w tych dwóch językach jest uznanie takiej samej funkcji fizjologicznej, którą spełnia ten narząd (2 Sm 18,14; Oz 13,8). W Starym Testamencie serce możemy definiować jako centrum osoby ludzkiej, a także ośrodek życia zarówno duchowego jak i fizycznego. Może także, w sposób przenośny, oznaczać punkt centralny nieba (Pwt 4,11), ziemi lub morza (Wj 15,8; Ps 46,3; Prz 23,34; 30; 19; Ez 27,4.25-26; 28,8; Jon 2,4)³¹. W sercu objawiają się uczucia, tam ma miejsce skrucha, przerażenie czy obawa (por. Ps 34,19) jak również radość³².

Biblia wskazuje również na znaczenie serca jako narządu związanego bezpośrednio z życiem, ponieważ jest elementem włączonym w układ krążenia, natomiast krew dla Żydów była nośnikiem życia (Rdz 9,4; Kpł 17,11; Pwt 12,23)³³. Związek z życiem widać również we fragmentach, które wskazują na to, że chore serce lub cios w nie zadany jest przyczyną śmierci (por. Ps 22,15; 2 Sm 18,14). Stąd też występują takie określenia, jak serce czyste – to, które jest nieskażone i serce złe – wypełnione niewiernością. Jak widać narząd ten pełni wiele funkcji i kojarzony jest z wieloma sferami życia ludzkiego. W Biblii jest również postrzegany jako miejsce, gdzie człowiek może dialogować z Bogiem, wsłuchiwać się w Jego wolę i na nią odpowiadać lub też pozostać głuche i niewzruszone na głos Stwórcy³⁴.

Serce człowieka posiada naturę zepsutą, zdolną odwrócić się od Boga i przyjąć za swojego przewodnika szatana (por. Iz 29,13; Jr 5,23; 7,24). Jedy- nym, który może uczynić serce człowieka, a tym samym jego całego, czystym jest Bóg, chce dać człowiekowi serce nowe, z ciała (por. Jr 31,33). Wpisane

²⁸ Por. LB, s. 727.

²⁹ Por. STB, s. 868-867.

³⁰ Por. LB, s. 727.

³¹ LB, s. 730.

³² Por. J 16,22.

³³ Por. *Życie*, w: LB, s. 914.

³⁴ Por. STB, s. 871.

w serce prawo Boże ma kierować działaniem człowieka, tak by wypełniała się w jego życiu wola Boża (Ps 86,11)³⁵.

Oprócz serca człowieka, Pismo Święte wspomina także serce Boga, które wyszukało sobie mężczyznę (1 Sm 13,14; Jr 3,15). Boży zamysł, zamysł Jego serca trwa przez wiele pokoleń (Ps 33,11). W momencie, kiedy człowiek występuje przeciw woli Bożej i powinna spotkać go kara, Boże serce lituje się (Oz 11,8; Jr 31,20)³⁶.

W w. 2 z omówionym wyżej sercem powiązany został czasownik „czuwać”. W znaczeniu dosłownym „czuwać” to „odmawiać sobie snu podczas nocy”. Motywy takiego postępowania mogą być różne: praca (Mdr 6,15) lub obawa przed napaścią nieprzyjaciela (Ps 127,1n). Walka ze znużeniem, zmęczeniem, odmawianie sobie snu wiąże się z chęcią osiągnięcia jakiegoś celu. Takim celem dla chrześcijanina jest bycie przygotowanym na przyjście Boga w dniu ostatecznym. Szczególnym tego wyrazem jest czuwanie w noc Paschalną, kiedy Żydzi czuwają w nocy wraz z dziećmi, przekazując im wiarę. Na znak oczekiwania zostawiają uchylone drzwi oraz w czasach wcześniejszych – przepasane biodra, symbol gotowości wyruszenia³⁷.

Czuwanie łączy się bezpośrednio z budzeniem się, Stary Testament używa czasownika „budzić się” do określenia powrotu człowieka grzesznego, który doznał kary, na drogę życia wola Bożą. Ważne znaczenie tego czasownika zawarte jest w Księdze Daniela, gdzie oznacza zmartwychwstanie, możliwe tylko przy udziale Boga³⁸. Motyw czuwania pojawia się wielokrotnie, rozwijając swoje znaczenie w Nowym Testamencie. Należy więc, aby dobrze zrozumieć przeciwstawienie sobie snu i czuwania w jednym celu, uznać, iż serce jest tutaj ośrodkiem myśli. Inną propozycję tłumaczenia „czuwać” daje J. Warzecha. Nie widzi racji do przeciwstawiania sobie oblubienicy i jej podświadomości. Dlatego jego zdaniem występujące tu *er* należy tłumaczyć

³⁵ Tę obietnicę, zawartą w Starym Testamencie, Bóg wypełnił poprzez przyjście swojego Syna, który wraz z Ojcem posłał w serca ludzkie Ducha, napęlniając je miłością. Serce staje się miejscem zamieszkania Ducha i Syna, którzy strzegą je przed fałszywą wiarą. W ten sposób zostaje wypełnione bojaźnią Bożą oraz uwielbieniem Boga. Bóg wypełnia je całe i jest Jedynym, który je osądza. To, co utajone w sercu, dzięki Duchowi zostaje objawione w Kościele. Za: Tamże.

³⁶ Por. LB, s. 730.

³⁷ W NT Jezus, w przypowieści o pannach roztropnych i nierozsądnych, przybliżył kwestię potrzeby ciągłego czuwania człowieka, który wyrzeka się przywiązania do dóbr ziemskich i żyje nadzieją (Mt 25,1-13). Por. STB, s. 192-193.

³⁸ LB, s. 147.

jako „budzę się”, a nie „czuwam”. Według tej propozycji, oblubienica – słysząc ukochanego – budzi się³⁹.

Siostra

Oblubieniec, przychodzący do ukochanej, nawołuje ją, aby otworzyła. Samo stwierdzenie: *gol dodi dofeg*, w swym brzmieniu naśladować może pukanie do drzwi. Jednak słowo *dofeg* nie oznacza „pukać”, ale „popędzać”⁴⁰. Termin „siostra” był bowiem powszechnie stosowany do określenia córki tych samych rodziców (Rdz 4,22), ale również w znaczeniu siostry przyrodniej, posiadającej wspólnego tylko jednego rodzica (Rdz 20,12). Stosowano je także w szerszym znaczeniu, gdyż używany był na określenie krewnego płci żeńskiej oraz wszystkich kobiet, które pochodziły z tego samego rodu (Lb 25,18)⁴¹.

Przyjaciółka

Kolejnym określeniem, jakie ukochany wypowiada względem ukochanej, jest termin „przyjaciółka”. W języku hebr. oznacza „z kimś się zadawać, przestawać”. Poza Pieśnią nad Pieśniami w formie rzeczownika występuje tylko w Sdz 11,37 i odnosi się tam do druhen córki Jeftego⁴². Samo znaczenie słowa „przyjaźń” nie różni się znacząco od dzisiejszego rozumienia tego słowa. O przyjaźni mówi już Księga Rodzaju – jest to łącząca ludzi bliska znajomość (Rdz 38,12; Pwt 13,7; 1 Sm 30,26; 2 Sm 13,3). Swoją próbę przechodzi w momencie nieszczęścia (por. zachowanie przyjaciół Hioba). Przyjaźń nabiera znaczenia wtedy, gdy u jej podstaw stoi sam Bóg. Jednym z najpiękniejszych tekstów mówiących o prawdziwej, szczerzej przyjaźni jest pieśń Dawida nad Jonatanem (2 Sm 1,19 nn). O przyjaźni można mówić również w relacji człowiek–Bóg, przyjacielem Boga nazywany był głównie Abraham (Wj 33,11). Jednak ta relacja jest w opozycji do przyjaźni ze światem⁴³. W Pieśni nad Pieśniami to wyrażenie oznacza tyle co oblubieniec/oblubienica i jest przede wszystkim wyrazem miłości.

Gołębica

Na zainteresowanie i bliższe omówienie zasługuje także znaczenie, występującego w w. 2 gołębia, do którego została porównana kobieta. W Piśmie

³⁹ J. WARZECHA, *Miłość oblubieńcza w Pieśni nad Pieśniami*, s. 421.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ W Nowym Testamencie zwyczaj ten dotyczy również członków Kościoła.

⁴² Por. O. KEEL, *Pieśń nad Pieśniami*, s. 75.

⁴³ Przyjaźń Boga z człowiekiem najpełniej objawiła się w Jezusie Chrystusie, który nazywany był przyjacielem człowieka (por. J 15,13 n).

Świętym mianem gołębia określa się różne odmiany ptaków oswojonych lub dzikich (np.: synogarlica, grzywacz, turkawka)⁴⁴. Symbol gołębia jest często spotykany w Pieśni nad Pieśniami, występuje w porównaniach, jakie oblubieńcy stosują wobec siebie (2,14; 4,1; 5,2; 6,9). Związane jest to z faktem, iż gołębicę przypisuje się symboliczne znaczenie miłości. Najprawdopodobniej w Pieśni nad Pieśniami chodzi o gołębia skalnego, do dzisiaj znanego w Palestynie, od którego pochodzą inne odmiany gołębi udomowionych. Gołąb jest też jedynym ptakiem, który mógł być składany w ofierze (mowa o nim już przy ofierze przymierza Boga z Abrahamem). Biedni składali tego ptaka w ofierze prześlągalnej (Kpł 5,7), ofierze oczyszczenia z trądu (Kpł 14,22), ofierze oczyszczenia po porodzie (Kpł 12,6.8), ofierze mężczyzny z powodu nieczystości seksualnej (Kpł 15,14)⁴⁵.

Również Naród Wybrany określał się tym mianem (Ps 74,19). Symbol gołębia był bardzo bliski starożytnym Żydom, którzy często odwoływali się do znanego im sposobu egzystowania tych ptaków. W dźwiękach przez nie wydawanych odnajduje jęk ludu oczekującego wybawienia (Iz 38,14; Na 2,8). Również w historii wędrówki przez pustynię oraz w znalezieniu schronienia Izrael odnajduje podobieństwa z życiem gołębi (Ez 7,16; Oz 11,11). Prorok Ozeasz odnajduje także inne podobieństwo Ludu Wybranego i gołębia, jest on bojaźliwy wobec niebezpieczeństwa (Oz 7,11)⁴⁶. W tradycji żydowskiej w gołębicę odnajduje się ducha Bożego, unoszącego się na początku nad wodami (Rdz 1,2)⁴⁷.

W starożytności ubranie składało się z wielu warstw, na ciele noszono lnianą lub wełnianą suknię spodnią, sięgającą do kolan, ważny jest fakt, że kogoś, ubranego tylko w strój spodni (BT: szata wierzchnia), uważano za nagiego (2 Sm 6,20). Mimo to wykorzystywano ją w domu oraz przy pracy. Zdarzało się, że na wierzchu noszono ubiór dłuższy, sięgający do kostek (BT: płaszcz; 1 Sm 2,19; 24,5). Ubranie przewiązywano pasem, w którym mężczyźni nosili miecz (1 Sm 25,13). W związku z tym, iż szata bez pasa krępowała ruchy, ze względu na swoją obszerność, zakładanie pasa symbolizowało gotowość (Iz 5,27) oraz chęć opuszczenia domu (2 Krł 9,1; Jr 1,17).

Werset 3 zawiera kontynuację argumentacji, dlaczego oblubienica nie otwiera ukochanemu: „Stopy umyłam, mam więc znów je brudzić?” Przyczy-

⁴⁴ Por. STB, s. 295.

⁴⁵ Por. LB, s. 256.

⁴⁶ Podobnego porównania będzie używał Jezus (Mt 10,16).

⁴⁷ Por. STB, s. 295.

ną są jej czyste stopy, które w Biblii występują najczęściej w znaczeniu części ciała człowieka lub zwierząt. Nie były one uznawane za część ciała atrakcyjną, a piękne są jedynie u tego, kto przynosi dobre wieści o zbawieniu (Iz 52,7; Na 2,1; Ef 6,15). Znanym gestem, związanym z faktem, iż w starożytności chodzono boso, było obmycie nóg⁴⁸, co w stosunku do podróżującego było oznaką gościnności (Rdz 18,4; 19,2; 24,32; Sdz 19,21; 1 Sm 25,41). Z kolei kąpanie nóg w oliwie łączone było z przyszłym bogactwem (Pwt 33,24). Umycie nóg wiązało się z powrotem do domu po pracy lub podróży oraz pragnieniem pozostania w nim. Oprócz umycia nóg w celu zmycia brudu, Pismo Święte wspomina także o rytualnym obmyciu nóg (Wj 30,19). Ze względu na odkryte obuwie, noszone w ciepłym klimacie, mycie nóg było konieczne do zachowania higieny i wyrażało także szacunek dla przybywającego gościa (Rdz 18,4; Sdz 19,21; 1 Sm 25,41), natomiast brak tej czynności wyrażał żalobę (2 Sm 19,25)⁴⁹.

Czynności związane z relacją do czyichś stóp wiązały się z określoną symboliką. I tak upadnięcie do stóp to oznaka czci (1 Sm 25,24; 2 Sm 22,39n; Est 8,3); siedzenie u stóp wiązało się z chęcią oddania się komuś i pragnieniem słuchania nauki; uchwycenie czyjejś nogi to znak prośby (2 Krl 4,27), a szczególnym przykładem jest tu postawa Rut wobec Booza (Rt 3,4-8). Wypełnianie woli Bożej jest gwarancją, że stopy człowieka się nie zachwieją, utwierdzone zostaną na mocnym, stałym podłożu (Ps 17,5), natomiast grzech powoduje potknięcie (Ps 37,31; 56,14; 66,9; 73,2; 116,8; 121,3). Na stopy czyha także wiele niebezpieczeństw: zastawiona pułapka, niewola (Ps 25,15; 57,7; 105,18; Jr 18,22; Lm 1,13). Bose stopy są wyrazem żaloby (Ez 24,27), szacunku do Boga (Wj 3,5) lub znakiem sądu (Iz 20,2)⁵⁰. Tych znaczeń nie mamy jednak w omawianym tekście.

Ukochany

W Pieśni nad Pieśniami zwrot „ukochany” (*dod*) występuje aż trzydzieści jeden razy i służy określeniu ukochanego. W ST termin ten był używany prawdopodobnie do określenia stryja (Kpł 10,4; 1 Sm 10,14-16), a następnie zaczęto go stosować do nazywania kuzyna, który określany był jako „syn

⁴⁸ W NT poprzez czyn Jezusa, w trakcie Ostatniej Wieczerzy, gest ten nabiera nowego znaczenia (J 13,2-11).

⁴⁹ Por. *Noga, Stopa*, w: LB, s. 543.

⁵⁰ Por. *Stopa* w: L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, red. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2003, s. 907-908.

dod”. W związku z tym, że powszechne było zawieranie związków małżeńskich z kuzynami, wyrażenie „ukochany” łączyło się zwyczajowo z „kuzynem”. Znaczący jest także fakt, iż w języku ugaryckim *dd*–„miłość” oraz „rozkosze miłosne” wiązane są z hebr. *dodim* (liczba mnoga od *dod*)⁵¹. Znaczenie występującego w opisie „ukochanego”, inaczej „oblubieńca”, należy rozpatrywać w relacji do oblubienicy oraz przez pryzmat kultury i sposobu postrzegania małżeństwa w Izraelu, którego zawieranie było czymś naturalnym i oczywistym. Było ono gwarancją przedłużenia rodu, a posiadanie dużej liczby dzieci świadczyło o błogosławieństwie Boga.

W idealnych opisach biblijnych postaci oblubieńca i oblubienicy wyrażają radosne oczekiwanie na zjednoczenie się w fizycznym akcie. Zarówno mężczyźni jak i kobiety towarzyszy radość z udziału w akcie stwórczym, pobłogosławiona możliwością bliskości. Śledząc karty Pisma można dostrzec, że rysy zakochanego do szaleństwa w swej oblubienicy przybiera sam Bóg. Bóg Izraela (=Oblubienica) jest Oblubieńcem swojego ludu, na ziemi, a miłość łącząca Go z ludem ma swoją określoną historię.

Kiedy kobieta zdecydowała się na otwarcie drzwi, okazało się, że ukochany nie czekał dłużej i odszedł. Wobec sytuacji osamotnienia oblubienica opisuje swój stan, stwierdzając: „życie mię odeszło”. Życie (hebr. *chajim*) w ST, rozumiane jako okres między narodzinami a śmiercią, związane jest z ciałem (hebr. *basar*) i duszą (hebr. *nefesz*). *Nefesz* oznacza dosłownie gardziel, krtań, swoje znaczenie łączy z gwałtownym oddychaniem, żądzą. Może być również używane do określenia całego człowieka jako takiego, wraz z jego namiętnościami i pożądaniami⁵². Głód i pragnienie, miłość i niewiść przejawiają istotę życia. Bóg, który jest „źródłem życia” (Ps 36,10), tchnął w człowieka „tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą⁵³”. Użyty w w. 6 hebrajski czasownik *chamaq*, rzadko spotykany w Biblii, oznacza „skręcać, być niestałym, wahać się” (zob. Jr 31,22). Podobieństwo wykazuje arabskie słowo *chamiqa*, co oznacza człowieka, który jest śmieszny, będącego błaznem⁵⁴.

Opisywana fraza: „szukałam go i nie znalazłam”, w następnym wersecie odnajduje paralelne stwierdzenie: „wołałam go, lecz mi nie odpowiedział”⁵⁵. W Biblii czasownik odpowiadać związany jest w większości z reakcją czło-

⁵¹ Por. O. KEEL, *Pieśń nad Pieśniami*, s. 82.

⁵² Por. tamże, s. 132.

⁵³ Por. *Życie*, w: LB, s. 913-914.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ O. KEEL, *Pieśń nad Pieśniami*, s. 206.

wieka na Boże wołanie (1 Sm 3,10). Związane jest to z relacją stworzenia do Stwórcy, która oprócz reakcji wymaga także konkretnego czynu. Zdarza się, że występuje sytuacja odwrotna, kiedy człowiek nie udziela odpowiedzi, wtedy to jego czyny przemawiają za niego (Iz 59,12; Ha 2,11; Łk 19,40).

W w. 7 ukazuje się scena, kiedy to oblubienica wyruszyła na poszukiwanie ukochanego. Jednak zamiast niego spotyka strażników, którzy ponadto bardzo źle się z nią obchodzą. Wydaje się to sprzeczne z rolą, jaką przypisuje się strażnikowi. Symbolizuje on bowiem ochronę i pomoc.

Niezrozumiałe zachowanie strażników może być reakcją na sytuację, w jakiej się znaleźli. Chodzi o fakt, iż szanujące się kobiety nie spacerowały po mieście samotnie⁵⁶. Natomiast starożytny kodeks stwierdza nawet: „Nierządnicą nie ma prawa się zakrywać, jej głowa ma być odkryta. Ten, kto ujrzy zakrytą, ma ją schwytać, przywołać świadków i doprowadzić ją do bram pałacu. Nie wolno zabrać jej ozdób; lecz ten który ją zatrzymał, otrzyma jej odzienie. Należy jej wymierzyć pięćdziesiąt razów kijem i wylać na jej głowę smołę⁵⁷”. Zachowanie strażników może być tłumaczone przeniknięciem takich nieobyczajnych zachowań do Izraela. Strażnicy utożsamili poszukującą oblubienicę z cudzołożnicą i potraktowali ją w sposób brutalny.

Córki jerozolimskie

Wyrażenie wskazuje na nieokreślone otoczenie, zapewne przynależą one do mieszkanki Jerozolimy, a występują tu w roli publiczności. Prawdopodobnie chodzi tutaj o kobiety, które są już na tyle dojrzałe, aby wyjść za mąż. W starożytności uważano, iż dziewczyny zamieszkujące stolicę były żywo zainteresowane wszelkimi informacjami dotyczącymi życia innych oraz kwestiami związanymi z modą i urodą. Dlatego też są stawiane w roli obserwatorskiej i komentującej wydarzenia. Taki stan rzeczy tłumaczyłby również ich pytania o oblubienicę zawarte już poza naszą perykopą (zob. w. 9)⁵⁸.

W w. 8 oblubienica opisuje swój stan: „chora jestem z miłości”. Choroba łączy się bezpośrednio z wieloma cierpieniami oraz różnymi uciążliwymi dolegliwościami. Dlatego też w starożytności łączono chorobę z karą – co z kolei przywodzi na myśl grzech (Rdz 2,17) lub działaniem złych mocy (Hi 2,7). Należy także zauważyć oraz podkreślić związek choroby ze śmiercią⁵⁹.

⁵⁶ *Komentarz*, s. 656.

⁵⁷ O. KEEL, *Pieśń nad Pieśniami*, s. 206-207.

⁵⁸ Tamże, s. 67-68,102-103.

⁵⁹ Por. *Choroba-Uleczenie*, w: STB, s. 121-123.

W świetle powyższego dziwić może fakt powiązania choroby z miłością, której definicja jest diametralnie inna. Miłość (hebr. *'āhābā*, *hesed*⁶⁰) oznacza nie tylko kochać, ale wskazuje na pozytywne nastawienie wobec drugiego, a także może być rozumiana jako „pieścić” czy „całować”. Nie dziwi więc, że w ST odnajdujemy liczne wzmianki o miłości międzyludzkiej (Rdz 29,20; 1 Sm 18,3; 2 Sm 1,26). Ważnym fragmentem wyrażającym tę miłość jest przykazanie miłości (Kpł 19,34), które traktuje nie tylko o miłości między ludźmi, ale również o miłości do Boga (Pwt 6,5). Wszelka miłość wypływa natomiast z samego Boga, który jest miłością (Pwt 7,6-8; Ml 1,2)⁶¹.

Matka Jezusa pierwowzór nowej oblubienicy

Jezus Chrystus rozwija myśl o oblubieńcu w przypowieściach, w sposób szczególny o pannach nieroztropnych, które przegapiły przyjście oblubieńca i nie zostały wpuszczone na ucztę weselną (Mt 25,1-13; Łk 12,35-38).

Temat ślubu, a więc także oblubieńca i oblubienicy, Jezus związał ze swoim pierwszym publicznym cudem – zamienienia wody w wino w Kanie. Zmiana napoju nie jest jedyną zmianą zawartą w scenie. Podkreśla to szczególnie św. Jan ewangelista wskazując, że Jezus zamienia się z gościem w gospodarza; rolę oblubieńca przypisał Jezusowi także Jan Chrzciciel (J 3,29). Ponadto opis cudu zawiera wiele symboli związanych z zaślubinami. Poza postaciami oblubieńca i oblubienicy, które rozumiane są w kluczu eklezjologicznym, pojawia się także motyw wina wielokrotnie występujący w Pieśni nad Pieśniami (np. 4,10; 5,1). Napój ten, który zawiera w sobie wiele znaczeń symbolicznych, w opisie wesela w Kanie Galilejskiej odnosi się do bogactwa Nowego Przymierza, którego symbolem jest m.in. wesele. Również w liturgii chrześcijańskiej dostrzegalne jest odniesienie do zaślubin z Oblubieńcem, a szczególnie odzwierciedlenie tego faktu widoczne jest w obrzędach chrztu oraz w Eucharystii⁶².

Taki szczególnie interesujący sposób interpretacji fragmentu Pnp 5,5-9 przyjął Alan z Lille, którego propozycja ze względu na ścisły związek z naszym opracowaniem zostanie przedstawiona bliżej. Słowa oblubienicy: „Otwo-

⁶⁰ W języku hebrajskim występuje 8 słów na określenie tego stanu w różnych jego odcieniach, m.in.: kochać, litować się, współczuć.

⁶¹ Radykalną wersję przykazania miłości podaje Jezus, mówiąc o miłości, aż po miłość nieprzyjaciół. Wyraża także miłość Boga do człowieka, aż po krzyż. Por. *Miłość, Kochać, Miłować*, w: LB, s. 493.

⁶² Por. A. VAZ, *Matężstwo w świetle biblijnej metafory oblubieńczej*, „Communio” 2019, nr 103, s. 18-19.

rzyłam ukochanemu mojemu” (w. 5) zostały połączone przez niego ze sceną Zwiastowania (Łk 1,26-38). Wypowiedź kobiety jest utożsamiona z reakcją Maryi na słowa Archanioła Gabriela, który przedstawia jej tajemnicę wcielenia się Boga. Od tego momentu Dziewica zostaje w sposób szczególny włączona w historię zbawienia. Dalsza scena mówi o oddaleniu się ukochanego (w. 6a). Alan z Lille odnosi się do tłumaczenia Wulgaty, które słowa „oddalił się” tłumaczy jako „obrócił, odmienił”. W ten sposób zostaje ukazane wcielenie się Chrystusa, który przychodząc w postaci człowieka odmienia jego życie. Natomiast użyte w Wulgacie określenie „przeszedł” znajdzie u komentatora odniesienie do przejścia z łona Ojca do łona dziewicy⁶³.

W drugiej części wiersza czytamy słowa Oblubienicy: „Szukałam, lecz nie znalazłam” (w. 6b). Takie stwierdzenie Alan z Lille tłumaczy jako tęsknotę dziewicy za zrozumieniem Pisma Świętego, czego do tej pory nie udało się jej osiągnąć. Dalsze konsekwencje niezrozumienia pełni Pisma Świętego oddają kolejne słowa Oblubienicy: „Wołałam, ale nie odpowiedział mi”, co według komentatora należy rozumieć jako prośbę Maryi o zrozumienie Wcielenia. Dziewica, okazując Bogu należną cześć, woła do Pana z pokorą, a jednak Oblubieniec nie udziela jej wyjaśnienia⁶⁴.

Wątpliwości może budzić interpretacja sceny, w której strażnicy brutalnie traktują Oblubienicę (w. 7). W tradycyjnej interpretacji tych słów Pieśni strażnicy murów występują jako bohaterowie negatywni, a rany przez nich zadane są prawdziwie bolesne. Inaczej tłumaczy ten fragment Alan z Lille, bowiem uznaje on strażników za patriarchów i proroków, których Maryja „spotyka” poprzez studiowanie Pisma, zaś ciosy przez nich zadane komentator tłumaczy jako ciosy miłości Bożej, czyli coś pozytywnego. Natomiast ból, jaki Oblubienica odczuwa po spotkaniu ze strażnikami, ma oznaczać ból spowodowany dotknięciem Maryi mieczem słowa, przenikającym jej serce. Z kolei zdarcie szat, według Alana z Lille, to odarcie dziewicy z zasłony niewiedzy.

Występujące w scenie końcowej omawianego fragmentu córki jerozolimskie (w. 8) są symbolem autorów Starego Testamentu, których Maryja „chora z miłości” prosi o wyjaśnienie tajemnicy Wcielenia.

Przedstawiony pokrótce komentarz Alana z Lille wiąże się z konsekwencjami widzenia Maryi. Dziewica została przedstawiona przez tego komentatora jako przykład słuchania i czytania Pisma Świętego. Jednak Maryja nie

⁶³ Tamże, s. 314.

⁶⁴ Tamże, s. 314-315.

jest jedynie słuchaczem i odbiorcą Słowa, ale go poszukuje, zaś dzięki takiej interpretacji ukazuje się dialogiczny obraz spotkania z Biblią i słowem Bożym. Komentarz przynosi również konsekwencje w rozumieniu Pisma Świętego, które przenika człowieka jak miecz obosieczny, raniąc i lecząc jednocześnie z niewiedzy. Co więcej, takie rozumienie działania Pisma Świętego nosiłoby pewne znamiona Chrystusowego krzyża, zawierającego w sobie zarówno ogromną miłość, jak i cierpienie. Ważna kwestia, jaka przewija się w interpretacji mariologicznej Alana z Lille, dotyczy celu poszukiwań. Maryja jawi się jako ta, która pragnie zrozumieć Wcielenie.

Komentując możemy powiedzieć, iż dzięki interpretacji tego średniowiecznego komentatora tekst Pnp 5,5-8 jak i cała księga Pieśni nad Pieśniami otrzymała nowy wymiar, wzbogacający tradycyjną egzegezę⁶⁵.

Również św. Paweł chętnie korzystał z metafory oblubieńca oraz metafory małżeństwa w odniesieniu do relacji Chrystus–Kościół. Apostoł widział siebie jako przewodnika Oblubienicy, który ma na celu doprowadzenie jej do Oblubieńca – Jezusa (2 Kor 11,2).

Pełny obraz postrzegania Pieśni nad Pieśniami w tradycji chrześcijańskiej nie byłby możliwy bez wkładu Orygenesa⁶⁶ w historię interpretacji tej księgi. Autor w interpretacji nie skupia się na symbolicznym weselu, ale na samej miłości. Ojciec Kościoła rozpatruje Pieśń poprzez stopniową drogę poznania zawartą w Księdze Przysłów, Księdze Koheleta oraz w Pieśni nad Pieśniami: „księga ta zajmuje ostatnie miejsce dlatego, żeby czytelnik dotarł do niej dopiero wtedy, gdy będzie już oczyszczony pod względem moralnym i gdy osiągnie zdolność rozróżniania między tym, co zniszczalne, a tym, co niezniszczalne – aby też żadną miarą nie mógł doznać zgorszenia z powodu owych symboli opisujących i ukazujących miłość Oblubienicy ku niebieskiemu Oblubieńcowi, to znaczy miłość doskonałej duszy do Słowa Bożego”⁶⁷. Zatem ostatniej księgi nie należy odczytywać bez dwóch poprzednich, a jedynie rozpatrywać stopniowo, gdzie Pieśń nad Pieśniami „prowadzi do najwyższej formy poznania, wyrażającej się w kontemplacji Bóstwa”⁶⁸. Dzięki temu Pieśń wyraża najwyższy punkt ludzkiej mądrości, osiągniętej dzięki tej właśnie kontemplacji.

⁶⁵ Tamże, s. 317.

⁶⁶ Więcej: K. BARDSKI, *Pokarm i napój miłości. Symbolizm w ponaddostawnej interpretacji Biblii w tradycji Kościoła*, Warszawa 2004, s. 302-313.

⁶⁷ ORYGENES, *Komentarz do „Pieśni nad Pieśniami”*, tł. S. Kalinkowski, Kraków 1994, s. 25.

⁶⁸ F. JUNG, *Salomonowa „Księga Pieśni”*, s. 60.

Orygenes podkreśla wzajemną relację oblubieńców, która nie ujawnia się w sposób statyczny, ale jest to relacja bardzo dynamiczna, zawierająca wiele skrajnych uczuć, gdzie samo wzajemne posiadanie także nie jest elementem pewnym i stałym⁶⁹. Relacja wymaga bowiem ciągłej walki, która w Pieśni wyrażona jest poprzez sceny szukania i odnajdywania się kochanków. Orygenes w postaci Oblubieńca widzi Chrystusa, prawdziwego Salomona i zapowiedzianego syna Dawida. Rolę Oblubienicy przybiera Kościół, nie tylko w swoim wymiarze wspólnotowym, ale także jednostkowym (dusza ludzka). Nie czyni on jednak rozróżnienia między wymiarem eklezjalnym Oblubienicy i jej wymiarem indywidualnym, natomiast dostrzega w tych dwóch jedną rzeczywistość – *anima ecclesiastica* (dusza pragnąca być Kościołem i częścią Ciała Chrystusowego).

BIBLIOGRAFIA

- BARANIAK M., Targumizm a targum Pieśni nad Pieśniami, w: Starożytna Palestyna – między wschodem a zachodem, red. M. Münnich, Lublin 2008, s. 95-113.
- BARDSKI K., Duchowa interpretacja Pieśni nad Pieśniami w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej, CT 78(2008), nr 4, s. 105-110.
- BOROWSKI W., Psalmi. Komentarz biblijno-ascetyczny, Kraków 1983.
- BOSETTI E., Ten, który kocha me serce. Ekstaza i poszukiwanie. Komentarz do Pieśni nad Pieśniami, tł. W. Szymona, Kraków 2008.
- BROWN R.E., FITZMYER A., MURPHY R.E., Katolicki komentarz biblijny, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- BRZEGOWY T., Jak rozumieć Pieśń nad Pieśniami?, RBL 38(1985), nr 3, s. 185-199.
- BRZEGOWY T., Ku dosłownej interpretacji Pieśni nad Pieśniami, STV 26(1988), nr 1, s. 67-95.
- BRZEGOWY T., Złożoność i jedność literacka Pieśni nad Pieśniami, TST 13(1994), s. 159-183.
- ELLIOT M.T., Pieśń nad Pieśniami, w: Międzynarodowy komentarz biblijny, red. W.R. Farmer, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 781-794.
- FARMER W.R., Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- GRABOWSKI M., Lekcja o zakochaniu. Jan Paweł II komentuje Pieśń nad Pieśniami, PChr 2000, nr 1(5), s. 23-34.
- Hagada Pardes Lauder i Pieśń nad Pieśniami, Kraków 2002.
- JUNG F., Salomonowa „Księga Pieśni nad Pieśniami” oraz jej znaczenie w historii i współczesności, Com 26(2006), nr 2, s. 52-70.
- KEEL O., Pieśń nad pieśniami. Biblijna pieśń o miłości, Poznań 1997.
- KUDASIEWICZ J., Bóg Oblubieńcem ludu wybranego treścią Pieśni nad Pieśniami, w: Obraz Boga Ojca w kulturze, red. M. Ołdakowska-Kufłowa, U.M. Mazurczak, Lublin 2000, s. 13-35.

⁶⁹ Tamże, s. 60-63.

- KUDASIEWICZ J., Jana Pawła II interpretacja Pieśni nad Pieśniami na tle innych interpretacji, w: Dialog z rzeczywistością. Język. Literatura. Kultura, red. Z. Trzaskowski, Kielce 2007, s. 411-419.
- KUDASIEWICZ J., Kłopoty z Pieśnią nad Pieśniami, w: Biblia – Historia – Nauka, Kraków 1978, s. 184-198.
- KUDASIEWICZ J., Obraz Boga w Pieśni nad Pieśniami, w: Obraz i kult, red. M.U. Mazurczak, J. Patyra, Lublin 2002, s. 23-37.
- KUDASIEWICZ J., Pieśń nad Pieśniami w Jana Pawła II teologii ciała, „Ethos” 20(2007), nr 3-4 (79-80), s. 165-179.
- KUDASIEWICZ J., Styl antologiczny a alegoryczna interpretacja „Pieśni nad Pieśniami”, SW 12(1975), s. 407-418.
- KUŚMIREK A., Pieśń nad Pieśniami w interpretacji feministycznej, CT 78(2008), nr 4, s. 113-122.
- MURPHY R.E., Pieśń nad Pieśniami, w: Katolicki komentarz biblijny, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 547-552.
- ORYGENES, Komentarz do „Pieśni nad Pieśniami”, tł. S. Kalinkowski, Kraków 1994.
- RAVASI G., Pieśń nad Pieśniami. ... jak pieczęć na twoim sercu, Kraków 2010.
- STEFANIAK L., Pieśń nad Pieśniami, która jest Salomona: Wstęp – komentarz, „Znak” 12(1960), nr 68-69, s. 192-195.
- WALTON J.H., MATTHEWS V.H., CHAWALAS M.W., Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii hebrajskiej, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2005.
- WARZECHA J., Miłość oblubieńcza w Pieśni nad Pieśniami, w: Miłość jest z Boga, red. M. Wojciechowski, Warszawa 1997, s. 409-426.
- WOJCIECHOWSKA K., Alegoria w Pieśni nad Pieśniami, RT ChAT 45(2003), z. 1, s. 35-49.
- WOJCIECHOWSKA K., Pieśń nad Pieśniami – liryka czy dramat? SHT 1(2003), s. 27-43.
- WOJCIECHOWSKA K., Pieśń nad Pieśniami jako utwór liryczny. Ustalenia genologiczne, STV 40(2002), nr 2, s. 147-165.
- WOJCIECHOWSKA K., Rola odbiorcy w interpretacji tekstu na przykładzie alegoryzacji Pieśni nad Pieśniami, „Scriptura Sacra” 6(2002), nr 6, s. 109-135.
- WOJCIECHOWSKA K., Strukturalne koncepcje metafory na przykładzie metaforyki „Pieśni nad Pieśniami”, SHT 2003, nr 2, s. 55-70.

IMPLIKACJE EKLEZJOLOGICZNE Pnp 5,2-8

S t r e s z c z e n i e

Odkrywanie wielu znaczeń „Pieśni nad Pieśniami” pozwala na formułowanie ważkich zagadnień teologicznych: obraz Boga Oblubieńca (Chrystusa Oblubieńca), obraz ludu Bożego Oblubienicy, obraz mężczyzny i kobiety stworzonych do relacji oblubieńczych. Badania tej księgi inspirują do ukazywania nowych obrazów Kościoła: siostry, przyjaciółki, gołębicę, serca.

Słowa kluczowe: Bóg-Oblubieniec; Kościół-oblubienica; Pieśń nad Pieśniami.